360 Obrót

Tede

Legendarny ziom 360 obrót
Spektakularny powrót, to ja znowu

Legendarny ziom 360 obrót
Spektakularny powrót, to ja znowu

Legendarny ziom 360 obrót
Spektakularny powrót, to ja znowu

Legendarny ziom 360 obrót
Spektakularny powrót, to ja znowu

Pamiętam, mur kościoła, obok cmentarz
Ten mur to możesz z blokersów pamiętać
Tu usłyszałem pierwszy, polski kawałek
Więc to miejscówka na swój sposób święta
Polski, solidny kawałek rapu
Kosi powiedział mam coś, powiedziałem zapuść
Elementarz, polski rap strona pierwsza
V.O.L.T 1 Kila Hertza
Zrozumiałem polski rap rozpieprza
Rozpierdala tak jak my teraz, wiesz jak
Pierwsza sesja, to było dobre
Nigdy nie zapomnę, blokowa poezja
Wewnętrzna presja mistrza czyni trening
Nagrywki, sesja, freestyle z JMI
Rap mi się w głowę wwiercał, rap mnie zmienił
Wszedłem do 1 Kila Hertza

Legendarny ziom 360 obrót
Spektakularny powrót, to ja znowu

Legendarny ziom 360 obrót
Spektakularny powrót, to ja znowu

Legendarny ziom 360 obrót
Spektakularny powrót, to ja znowu

Legendarny ziom 360 obrót
Spektakularny powrót, to ja znowu

Czas płynął, ale chuj się działo
To co nas ogarniało to była żałość
Wychodziliśmy z założenia, że
Jeśli w zespole jest koleżków trzech
Ale tylko część ma mętalną więźń
I chce robić coś to się mówi cześć, nara
Żeby coś zrobić trzeba się starać
Robić to, robić to, tym się jarać
To wymaga pełnego angażu
E, pamiętaj o tym jak o melanżu
Taki był 1 Kila Hertz finał
Można rzec więc Volta zastąpił Ceubina
To nie tak, to to to to nie tak
To 3H, to kolejny etap
Słynne demo, tylko na kasetach
Mop Skład i tak rosła legenda

Legendarny ziom 360 obrót
Spektakularny powrót, to ja znowu

Legendarny ziom 360 obrót
Spektakularny powrót, to ja znowu

Legendarny ziom 360 obrót
Spektakularny powrót, to ja znowu

Legendarny ziom 360 obrót
Spektakularny powrót, to ja znowu

Coś nie wyszło, rokowali nam przyszłość
Nie za darmo, śmietankę zgarnąć złotą łyżką
Czuję dumę, można było zbić fortunę na nas
Wtedy było by kanabis, whiski i ananas
Przeznaczenie było takie, że CU odszedł
Nie jest chłopakiem co na scenie czuł się dobrze
Polska młodzież nosi polską odzież
Wiesz co to znaczy, on to miał na czym oprzeć
Dobrze, Numera znałem od pierwszej zwrotki jednej trzeciej
Nagrywałem z nim, lubiliśmy razem lecieć
Grasz w zielone, gram, zresztą sami wiecie
Warszawski deszcz, to nasze tysiąclecie
Co z drugą płytą, o to nie pytaj mnie
Wyjdzie, ja w to wierzę przynajmniej
Wierzysz, Warszawski Deszcz świeży (spadł) fajnie
Poczekaj aż piorun uderzy

Legendarny ziom 360 obrót
Spektakularny powrót, to ja znowu

Legendarny ziom 360 obrót
Spektakularny powrót, to ja znowu

Legendarny ziom 360 obrót
Spektakularny powrót, to ja znowu

Legendarny ziom 360 obrót
Spektakularny powrót, to ja znowu

Joł, finał to jest dopiero początek
Teksty gorące jak wrzątek się leją
Dlatego skurwysynu nie igraj z Fleją
Bo tu chłopaki robią oł je jor
A ty nie wiesz co to znaczy
Twój mózg nie może tego wyhaczyć
Ja będę cały czas dymić
A ty nigdy nie będziesz mógł mnie rozkminić
Tak czyni Tede rap swój
A ty, kurwa, tylko bansuj, bansuj
Jał dzięki jajoł, dzięki chłopaki z Kato, dzięki wszyscy Joł

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!